

Przegląd Religioznawczy 4(282)/2021

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

EDYTA GŁOWACKA-SOBIECH

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Studiów Edukacyjnych / Zakład Historii Wychowania

e-mail: egs@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0003-3958-3859

DOI: 10.34813/ptr4.2021.10

Duchowość i religijność w początkach polskiego skautingu

Spirituality and religiosity
in the beginnings of Polish scouting

Abstract. The aim of the article is an attempt to indicate the place and role of spirituality and religion in the period of the emergence and construction of the ideological foundations of Polish scouting. Spiritual and religious education in the movement was the result of the partitioned reality in which the Catholic faith united the Polish nation, and the military and military character of scouting was to strengthen the fighting spirit of the young generation for an independent homeland.

Keywords: scouting, religion, spirituality, ethics, education, messianism

Wprowadzenie

Pojawienie się skautingu, najpierw w Anglii, a potem w innych krajach, w tym na ziemiach polskich, nie było przypadkowe (schyłek kolonializmu, wyścig zbrojeń, początek nauki społecznej Kościoła katolickiego). Charakter ruchu podobnie – wynikał z modernistycznego i twórczego fermentu peda-

gogicznego „nowego wychowania” w początkach XX wieku. Metoda skautowa odwoływała się do tradycji dawnego wychowania rycerskiego oraz do potrzeb psychicznych młodego pokolenia (Głowacka-Sobiech, 2003, s. 32). Naczelny Skaut Świata, Robert Baden-Powell, uważał, że ruch jest rewolucją w edukacji (Baden-Powell, 1908, s. 4).

Od początku w skautingu ważne miejsce zajmowały kwestie religijne i moralne – był to ruch o dużym napięciu ideowym i etycznym. Szczególnie wybrzmiało to w polskiej wersji (harcerstwo), której tożsamość i aktywność powiązane były z XIX-wiecznym romantyzmem, mesjanistycznym nurtem literacko-filozoficzno-religijnym, marzeniami i walką o niepodległość.

Jak istotne było w skautingu miejsce formacji duchowo-religijnej i znaczenie samej religii oraz jakie były tego przyczyny, zamierzam wyjaśnić i zrekonstruować na podstawie krytycznej analizy źródeł: opracowań i tekstów z początków istnienia skautingu (początek XX wieku), prac „kanonicznych” dla ruchu, które pełniły w badanym okresie rolę inspiracji (prace rodzeństwa Agnes i Roberta Baden-Powellów), oraz podręczników i pomocy metodycznej dla pierwszego pokolenia skautów i skautek.

Inspiracje angielskie

Skauting został zainicjowany na początku XX wieku przez Roberta Stephensa-Smitha Baden-Powella (1857–1941). Urodził się on w Londynie, w rodzinie dbającej o edukację. Sprawiał kłopoty wychowawcze, a w 1876 r. nie został przyjęty na uniwersytet. Stał się więc przed komisją werbunkową i rozpoczął służbę oficerską w Indiach. Abstynencja nikotynowa i alkoholowa, a przede wszystkim próby odciągnięcia żołnierzy od „brudnych knajp” poprzez organizowanie klubu, czytelní, amatorskiego teatru zapewniły mu uznanie, popularność i szacunek. Zaproponował bowiem nowy model „bycia”.

Największą sławę przyniosła mu jednak 7-miesięczna obrona Mafekingu w 1899 r. w trakcie wojen burskich. Baden-Powell otrzymał za nią najwyższe brytyjskie odznaczenie wojskowe – Krzyż Wiktorii i stopień generała. Po powrocie do cywilnego życia, w 1907 r., zorganizował na wyspie Brownsea obóz dla chłopców, gdzie wprowadził elementy życia obozowego, tropienie, gry polowe, które po raz pierwszy miały miejsce w okresie wojennym. To był początek skautingu (Głowacka-Sobiech, 2003, s. 32–38).

Cele angielskiego ruchu skautowego zostały jasno określone przez Baden-Powella: wyrobienie jednostki na dzielnego i szczęśliwego obywatela, pozyskanie jej do pracy dla społeczeństwa, wzmocnienie więzów między częściami brytyjskiego imperium poprzez braterstwo skautowe i wzmocnie-

nie międzynarodowej dobrej woli, jako praktyczny krok do trwałego pokoju, postrzeganego przez pryzmat angielskiego kolonializmu i zaborczości.

Baden-Powell wzbogacił swój eksperyment pedagogiczny o doświadczenia z wojen burskich – w trakcie ich trwania (1899 r.) mali chłopcy (ang. *scout* oznacza zwiadowcę) pracowali w tzw. służbie pomocniczej: łączności, wartownictwie itd. Ich poważny i pełen szacunku stosunek do powierzanych im zadań, a jednocześnie dziecięca wiara i ufność zachęciły Baden-Powella do dalszych działań – do napisania podręczników dla skautów: *Aids for scouting* (1902) i *Scouting for boys* (1908). Geneza skautingu była zatem wojenna. Pierwiastek religijny i wątek patriotyczny stały się naturalną podstawą wychowania, bo wierność i służba państwu w angielskiej rzeczywistości łączą te elementy w jedno (każdy/a król/owa jest także głową Kościoła anglikańskiego).

Skauting to nie tylko „suchy” regulamin i musztra, ale przede wszystkim program wychowawczy. Obejmował on wszelkie dziedziny życia umysłowego i praktycznego. Baden-Powell był zwolennikiem samodzielności i zaradności, a cechy te uważał za bardzo pożyteczne w służbie ojczyźnie i bliźnim. Program wychowania skautowego składał się z zajęć praktycznych w polu, w obozie, z tropienia i „puszczaństwa”, przyzwyczajania skauta do niewygód i trudnych warunków życia.

Baden-Powell największą wagę przywiązywał jednak do wychowania rycerskiego, religijnego i patriotycznego. Było to częścią angielskiej tożsamości, polityki kolonialnej państwa. Model życia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii miał charakter „totalny”, tzn. narzucał swoje wartości krajom kolonizowanym jako słuszne i „cywilizowane”. Przykładem tego jest inspiracja skautowa *Księżą dżungli* Rudyarda Kiplinga, choć nie wszędzie ta lektura była zrozumiała i łatwa. Dla części Polaków, pozbawionych państwa i samodzielności, dość nieznośna była zwłaszcza zaborczo-kolonialna wymowa powieści. Wzorzec brytyjski miał stać się modelowym, bo wizja patriotyzmu (realizowanego także na wojnie) oraz dominacja europejskiego sposobu myślenia i życia, wyznawania wartości chrześcijańskich stała się wówczas faktem.

Przełom XIX i XX wieku poza rewolucją w dziedzinie wychowania przyniósł jeszcze jedną ważną zmianę, natury obyczajowej. Dotyczyła ona roli i miejsca kobiety we współczesnym świecie. Kobiety podjęły walkę o równe z mężczyznami prawa, czemu sprzyjały i rozwój przemysłu, i rozwój nauki. Zmiany te były też obecne w ruchu skautowym. Pierwotnie Baden-Powell sądził, iż jego system nadaje się jedynie dla chłopców, z czasem jednak zrewidował swój pogląd na temat struktury i składu osobowego tworzonego przez siebie ruchu i stwierdził, że skauting nadaje się także dla dziewcząt. Było to zgodne z duchem ówczesnej pedagogiki – „nowe wychowanie” bazowało bowiem na idei koedukacji. Autorkami podręczników dla skautek były:

Agnes Baden-Powell (1858–1945), siostra Roberta, i Olive Baden-Powell (1889–1977), jego żona. Ćwiczenia skautowe dla dziewcząt – przewodniczek były oparte na systemie kształcenia przewodników w angielskiej straży pogranicznej na północy Indii.

Idea uczynienia z dziewcząt przewodniczek spotkała się w Anglii, kolebce emancypantek, z ogromnym oddźwiękiem, szczególnie wśród warstw inteligentnych. W 1911 r. nową organizację angielskiej żeńskiej młodzieży zalegalizowano, wiele krajów zaczęło brać przykład z Anglii. Angielskie skautki podlegały tym samym zasadom wychowania co chłopcy – nauce patriotyzmu i służbie Bogu, zgodnie jednak z „podporządkowaną”, wiktoriańską kobietą tożsamością (Gromkowska-Melosik, 2013, s. 176; Showalter, 2020). Lektura *Dziewcząt przewodniczek* (Baden-Powell, 1914) jasno pokazuje miejsce formacji moralno-etycznej i religijnej w żeńskim skautingu. Zaleca się dziewczętom zaczynanie dnia od modlitwy oraz złożenia obietnicy spełniania obowiązków względem Boga i kraju (Baden-Powell, 1914, s. 15). W programie „doskonalenia się w każdym kierunku” obowiązki każdej skautki określono jako proste, zawierające się w kilku słowach: „wierz w Boga; czyń dobrze bliżniemu” (Baden-Powell, 1914, s. 233).

Dziewczęta, podobnie jak chłopcy, za wzór osobowy mogły wybrać albo postaci uznane za święte (św. Brygida z Kidoru, św. Elżbieta Węgierska), albo rycerzy, którzy „byli bardzo pobożni i nie tylko uczęszczali do kościoła, lecz umieli czcić twór Boski w każdym nawet zwierzęciu i roślinie. Tak pojmują religię Przewodniczki. [...] Nikt nie może w pełni odpowiedzieć swemu zadaniu, jeżeli nie wierzy w Boga i nie spełnia Jego przykazań. [...] Spełniając swe obowiązki względem Boga, przejmij serce twoje wdzięcznością za wszystko dobro, jakie miałaś. Wiele razy doznasz jakiejś przyjemności lub powodzenia, wznies na chwilę myśl do Boga i dziękuj Mu za radość twoją, za możliwość przysłużenia się bliżniemu” (Baden-Powell, 1914, s. 233–234). Stąd pomimo progresywności skautingu jako takiego oraz emancypacyjnej świadomości wielu Angielek służba i działalność opiekuńcza (niesienie pomocy), gospodarność oraz kwestie kulinarne dominowały w programie wychowania skautek.

Miejsce religii i duchowości w polskim skautingu

Polski skauting powstał z inspiracji angielskimi wzorcami, a młodzież z ziem polskich wyjątkowo ochoczo włączyła się w propagowanie skautowego stylu życia. Skauting „przejął” młodych z innych organizacji z tamtego okresu (np. z Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, Zarzewia). Było to pokolenie

„wyrobione” politycznie, zaangażowane w sprawy społeczne i świadome tego, o co trzeba i warto walczyć.

Jedną z organizacji, które miały wpływ na kształt i charakter polskiego skautingu, było Eleusis. Był to ruch zainicjowany przez Wincentego Lutosławskiego (1863–1954), ekscentrycznego filozofa i wykładowcę, znawcę Platona, przyrodniego brata Kazimierza Lutosławskiego (1880–1924), księdza i niezwykle charyzmatycznej postaci (Podgórska, 1999). Ruch istniał w latach 1903–1920, a jego członkowie rekrutowali się spośród działaczy abstynenckiego Towarzystwa Eleuteria i Towarzystwa Trzeźwość, które propagowały zupełną wstrzemięźliwość od napojów „alkoholicznych”.

Nazwa Eleusis pochodziła od nazwy miasta w starożytnej Grecji, gdzie odbywały się misteria ludzi wolnych od nałogów i niskich namiętności. Członkowie Eleusis nazywali siebie elsami, a nazwa ta pochodziła od pierwszych liter greckiego zdania: *Eleutheroi laon sotheres*, co znaczy „wolni wybawcami ludów”. Tłumaczono tę nazwę, wskazując także na hebrajskie korzenie: *Eli lamma sabachtani*, co stanowiło odwołanie do ostatnich słów wypowiedzianych przez Jezusa na krzyżu.

Członkowie Eleusis, tytułujący się wzajemnie „siostrami”, „braćmi”, ślubowali dożywotnią poczwórną wstrzemięźliwość: „od alkoholu, tytoniu, kart i rozpusty”. Sensu takich ślubów upatrywano w potrzebie przygotowania młodych Polaków do walki o niepodległość przez kształcenie ich moralności, odrzucano metodę przemocy i walki zbrojnej. Motywacja młodych ludzi do zachowania aktywności abstynenckiej opierała się ponadto na dwóch filarach: walce z tendencją zaborców do rozpijania polskiego społeczeństwa oraz walce o biologiczną pełnowartościowość Polaków. Istotny był także motyw pracy nad sobą, co mogło pozytywnie oddziaływać na otoczenie młodego człowieka, by mógł on jawnie manifestować swoją abstynencję (Głowacka-Sobiech, 2003, s. 23–24).

Eleusis miało charakter organizacji katolickiej, według modelu świeckiego zakonu. Elsomie dużą rolę przypisywali poezji wieszczów narodowych, filozofii narodowej, która miała zerwać wszelkie związki z „zarazą pozytywistyczną”, tak krytykowaną przez Lutosławskiego (1934). Jego filozofia była bardzo zbliżona do polskiego mesjanizmu, zaś jej popularność w początkach XX wieku była wynikiem odrodzenia się w tym okresie haseł romantycznych. Ruch elsów był zjawiskiem charakterystycznym dla przełomu wieków, świadczył o zmianie nastrojów wśród młodzieży polskiej, był wyrazem ówczesnego klimatu duchowego i konsekwencją wychowania młodego pokolenia w duchu idei romantycznych i mesjanistycznych.

Działalność stowarzyszenia nigdy nie zyskała w Polsce szerszego uznania; w czasie swego największego rozkwitu, w 1907 r., Eleusis liczyło ok. 200 człon-

ków we wszystkich zaborach. Kościół był sceptyczny, zachowawczy, a czasami wręcz wrogi wobec tego typu stowarzyszeń, które podejrzewał o koneksje masońskie (Majewski, 1910). A to było już stanowisko wykluczające.

W 1912 r. elsonie odsunęli się od swego „ojca-inicjatora”, czego przyczyną były liczne ekscesy i ekstrawagancje Lutosławskiego, głównie na tle obyczajowym. Emanacją stowarzyszenia był Filarecki Związek Elsów, założony oddolnie przez młodzież. Wielu elsów wstąpiło później w szeregi polskich skautów i to właśnie dzięki duchowi Eleusis polskie harcerstwo zawdzięcza w Prawie Harcerskim punkt o abstynencji alkoholowej i tytoniowej.

Autor najważniejszej książki skautowej na ziemiach polskich, *Skauting jako system wychowania młodzieży*, twórca polskiego skautingu, Andrzej Małkowski (1888–1919), był również członkiem Eleusis. Był przy tym potomkiem rodu Zachertów (po matce), który pochodził z Anglii, z okolic Leeds (Głowacka-Sobiech, 2016). Stąd z wyjątkową konsekwencją przynosił wzorce angielskie skautingu. W swoim głównym dziele, omawiając genezę ruchu, przywoływał inną organizację, która inspirowała angielskich skautów. Były to Brygady chłopców (The Boy's Brigade), które powstały w 1882 r. w Glasgow, będącym „centrum wielkiego przemysłu, który też skutkiem tego obfitował w ubogi i często zdziczały proletarijat robotniczy, niezdolny dać dobrego wychowania swoim dzieciom. Dzieci też te, pozbawione wpływu moralnego w domu i przebywające najczęściej na ulicy, były najwięcej narażone na nabycie instynktów zbrodniczych, wyrośnięcie na niekulturalną masę niezadowolonych, nie posiadających ani uczucia społecznego ładu, ani zmysłu patriotycznego” (Małkowski, 1911, s. 4). Brygady chłopców zostały założone przez anglikańskie duchowieństwo, a skuteczność ich działania przyniosła im popularność i naśladownictwo w innych miastach (w 1908 r. brygady liczyły ponad 100 tysięcy chłopców). Wątki religijne, odwołania i związki z „Kościołem, Parafją czy inną organizacją chrześcijańską” były wyraźnie zapisane w statucie Brygad, a wychowanie religijne, obok wpajania zasad moralności i społecznej przydatności, stało się głównym celem ich działania (m.in. udział w nabożeństwach, śpiewanie pieśni religijnych, czytanie Biblii, umoralniające pogadanki). Dziewczęta miały również swoje Brygady, było ich jednak mniej, zatem i rozmach działania był słabiej zauważalny.

Małkowski, wymieniając w podręczniku o nauce skautingu jego przymioty i właściwości, nie wspominał o sprawach religijnych wprost (są za to: spozstrzegawczość, poznanie przyrody, obozowanie, podchody, żeglarstwo, ratownictwo, zahartowanie, rycerskość, patriotyzm). W założonym i redagowanym przez niego czasopiśmie „Skaut” tematyka religijna w pierwszym okresie wydawania w zasadzie nie występuje jako temat przewodni – jest np. dyskusja o moralności autorstwa Ignacego Kozińskiego („Skaut” 12/1912, s. 12),

nawet Prawo Skautowe, opublikowane nieoficjalnie w drugim numerze pisma, jest religijnie neutralne („Skaut” 2/1911, s. 11, 13–14). Elementy religijne były za to widoczne w tekście *Roty* Marii Konopnickiej, z wersem „Tak nam dopomóż Bóg” („Skaut” 3/1911, s. 1), w poezji Stanisława Wyspiańskiego z religijnymi wątkami („Skaut” 12/1912, s. 7), raporcie z obchodów święta 3 Maja (nielegalnych w 1912 r.) z udziałem biskupa Władysława Bandurskiego („Skaut” 16/1912, s. 11–12), tekście pośmiertnym o ks. Bronisławie Markiewicz, pedagogu („Skaut” 17–19/1912, s. 2–9), akapicie o uczestnictwie harcerzy w nabożeństwie w trakcie III Zlotu Skautowego w Birmingham („Skaut” 1–3/1913, s. 20), odwołaniach do Boga przy modlitwie we wspomnieniach obozowych ks. Kazimierza Lutosławskiego, który od początku w ruchu skautowym uczestniczył („Skaut” 2/1911, s. 10–11), zaprojektował nawet odznakę skautową, która stała się pierwowzorem krzyża harcerskiego (Mucha, 1998). Lutosławski był także autorem wielu prac o tematyce harcerskiej, w tym *Śpiewnika polskiego skauta*, który wydał w Krakowie w 1913 r. pod pseudonimem ks. Jana Zawady.

Trudno to wszystko jednak nazwać celową i systematyczną formacją religijną. Te wybrane, skromne ślady należy interpretować jako próby ratowania narodu przez rusyfikacją i germanizacją, walką, w której religia stanowiła fundament polskiej tożsamości. Obecność osób duchownych w skautingu, z racji ich zaangażowania w sprawy narodowe i społeczne, była przyjmowana jako naturalne wspieranie młodzieży i wychowywanie jej w duchu patriotyzmu. Był to zresztą czas (1886–1914), który Bogdan Nawroczyński nazwał okresem „wzmożenia duchowego” (Nawroczyński, 1938, s. 110), moment odrodzonego w nowej postaci idealizmu romantycznego, gdy kierowanie się nakazami sumienia było oczywiste, a lektura Ewangelii stanowiła źródło tożsamości i siły („Skaut” 4/1913, s. 51).

Sam Kazimierz Lutosławski, jako duchowny, tak tłumaczył symbolikę stworzonej przez siebie odznaki – krzyża harcerskiego: „wianek z dębu i wawrzynu oznacza cele do zdobycia: siłę i umiejętność, sprawność i wiedzę. Oplata on główny symbol skautowy: krzyż z hasłem »Czuwaj!«. Kształt tego krzyża jest dawny; takiego użyto do naszego orderu waleczności: »Virtuti Militari«; uprzytamnia on szczególnie obowiązek dzielności. Ma on pośrodku kółko – symbol doskonałości, a w nim gwiazdę promienną, jakby światło przewodnie; *ad astra!* A sam krzyż znaczy: *per aspera*, bo wskazuje drogę ciężką, cierniami walki z własnymi słabościami usłaną, a przytem oznacza też gotowość do walki i do wszelkich poświęceń – aż do męczeństwa za wiarę, aż do śmierci za Ojczyznę: Bóg i Ojczyzna są treścią tego znaku” (Zawada, 1913, s. 176–177). Z dzisiejszego punktu widzenia taki symbol – wychowawczo w zasadzie (motyw męczeństwa i śmierci) nie do przyjęcia – w zaborowej rzeczywistości,

w przededniu światowego konfliktu, stanowił modelowy przykład pedagogiki mesjanistycznej (Nawroczyński, 1938, s. 50–60) i powrót do wojennych korzeni skautingu.

Postać Małkowskiego jest dla kwestii religijnych w skautingu kluczowa. Sam był zdeklarowanym socjalistą (członkiem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego), abstynentem, a jednocześnie zwolennikiem wiernego kopiowania wzorów angielskich. Stąd w pierwszej, nieoficjalnej wersji Prawa Skautowego, które Małkowski opublikował w stworzonym przez siebie „Skaucie”, nie ma odwołań do Boga („Skaut” 2/1911, s. 11, 13–14). Aleksander Kamiński ocenił, że „płomienny drużynowy” „uczynił to na własną rękę, ucinając przewlekające się dyskusje na temat religijności w harcerstwie. Sam był głęboko religijny, ale sądził, iż polskie skautostwo powinno stać się otwarte także na młodzież radykalną” (Kamiński, 1983, s. 81), czyli mniej religijną.

Natomiast obecni w skautingu polscy duchowni po prostu czuli się Polakami i patriotami, a odmienność religijna zaborców – Rosji (prawosławie) i Prus/Niemiec (przewaga protestantyzmu) wzmagala w nich także misyjno-religijną „bojowość”. Terminami odmienianymi wówczas przez wszystkie przypadki i przez wszystkich były słowa „Ojczyzna” i „Bóg”, co najdobitniej zostało zaznaczone w pierwszej redakcji Przyrzeczenia Harcerskiego:

Mam szczerą wolę całym życiem
Pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie;
Nieść chętną pomoc bliźnim
Być posłusznym prawu harcerskiemu
(Sedlaczek, 1917, s. VI; Piasecki i Schreiber, 1920, s. 30;
Śliwowski, 2009).

Do najważniejszych księży-harcery, poza Lutosławskim, w początkowym okresie skautingu należy zaliczyć Mariana Luzara (1895–1939), Jana Mauersbergera (1877–1942) (obaj pełnili funkcję kapelana ZHP¹), wspomnianego wcześniej Władysława Bandurskiego (1863–1932) i Władysława Korniłowicza (1884–1946) (zasłużonego w opiece nad osobami z niepełnosprawnością wzrokiem, współpracownika Elżbiety Czackiej z Lasek). Widok osoby duchownej w mundurze skautowym nikogo w tamtym czasie nie dziwił, a Mauersberger w 1917 r. wydał nawet dwie prace: *Katechizm harcerski, czyli co każdy harcerz wiedzieć powinien* oraz *Katechizm harcerski, czyli co każda harcerka wiedzieć powinna*, które można już nazwać rodzajem edukacji/indoktrynacji religijnej (formuła katechizmu).

¹ Luzar był kapelanem ZHP w latach 1931–1939, a Mauersberger w latach 1939–1941.

W innej ważnej dla ruchu/organizacji pracy, *Harcach młodzieży polskiej*, której pierwsze wydanie pochodzi z 1912 r. (faktycznie była już gotowa rok wcześniej), główną troską jej autorów, Eugeniusza Piaseckiego (1872–1947) i Mieczysława Schreibera (?–?), było przełożenie „na język polski” dzieła Baden-Powella, podobnie zresztą jak zrobił to wcześniej Małkowski. Nie chodziło o tłumaczenie stylistyczno-językowe, ale o dostosowanie treści do polskiej mentalności i kultury, odejście od angielskiej „doktryny”. Dzięki temu pojawiły się takie terminy w polskim skautingu, jak: harcerstwo, harcerz, harcerka, a także bohaterowie polskiej historii i wyobraźni narodowej jako wzorce osobowe. W książce znajduje się nawet fragment gawędy osobowej wprost odnoszący się do „obowiązków wobec Boga”, stanowiący element doskonalenia się każdego skauta i skautki. Piasecki i Schreiber pisali bowiem, że rycerze w historii Polski byli zawsze pobożni, wiara pomagała im przetrwać krwawe bitwy, a regularność i rytmiczność odmawianego pacierza pozwalały zachować równy marsz bojowy. Skauci, jako spadkobiercy rycerskich wartości, powinni czcić Boga także w inny sposób – w przyrodzie i drugim człowieku. Przede wszystkim jednak powinni być tolerancyjni wobec innych wyznań, bo przecież „wszyscy [...] czczą jednego Boga, choć w różny sposób. [...] Spotkawszy zatem chłopca innej niż twoja religii, nie bądź mu wrogiem, lecz uznaj, że służy on w tem samem wojsku jedyne Boga” (Piasecki i Schreiber, 1920, s. 305). Ta idea tolerancji i szacunku dla inności (definiowanej wówczas głównie w odniesieniu do wyznania) będzie charakterystyczna i ważna w polskim harcerstwie aż do lat 30. XX wieku.

W podobnym duchu co autorzy *Harców...* pisał Stanisław Sedlaczek (1892–1941) w swoim dziele *Szkoła Harcerza*, które zostało uznane za oficjalny podręcznik polskich harcerzy na terenie państwa rosyjskiego. Autor przedstawił w nim trzy obowiązki każdego człowieka: względem Boga, społeczeństwa i samego siebie. Wiara jest elementem troski, bo „człowiek wierzący – stokroć szczęśliwszy jest od tego, który wiarę stracił: obok doczesnych pobudek działania wspierają go w życiu cele wieczne i wiara w Boga, wszechobecnego Opiekuna, w każdej potrzebie, każdego czasu i na każdym miejscu. [...] Harcerz zawsze szanuje wiarę drugich, pamięta, że wszelka tolerancja religijna cechowała jego przodków” (Sedlaczek, 1917, s. 120).

Z całą pewnością osobowość Sedlaczka, a także jego wyraźna deklaracja polityczna, miała fundamentalne znaczenie w pracy wychowawczej z młodzieżą. Podobnie jeśli chodzi o jego poglądy religijne. Jego droga harcerska była typowa jak na czasy, w których przyszło mu żyć: działalność w (nie)legalnych organizacjach, przerwy w edukacji wywołane wojnami i rewolucjami, tułaczka i trudny powrót do ojczyzny, duże zaangażowanie w pracę niepodległościową.

Sedlaczek sympatyzował z Narodową Demokracją (podobnie jak ks. Lutosławski), co przyczyniło się do tego, że w 1933 r. stał się współzałożycielem Gromady Świętego Jerzego, która działała w Warszawie w środowisku instruktorów harcerskich podzielających jego poglądy katolicko-narodowe. W drugiej połowie lat 30. w Poznaniu kierował Wydziałem Programowym Katolickiego Związku Młodzieży, jako instruktor i pedagog postulował ściśle powiązanie rodziny, szkoły i Kościoła katolickiego w oddziaływaniu wychowawczym. Był autorem wielu książek, z których część dotyczyła stosunku harcerstwa do religii (*O wychowanie i życie religijne w harcerstwie*, 1931; *Harcerz służy Bogu*, 1932). Jeden z jego synów został nawet księdzem katolickim i misjonarzem (Konarski, 1995–1996, s. 139–142).

Kwestie religijne mocno wybrzmiały w polskim skautingu żeńskim, podobnie jak we wzorcu angielskim. O ile jednak tam wypływały z konserwatywnego/patriarchalnego wychowania Angielek oraz relacji państwo – Kościół anglikański, o tyle na ziemiach polskich sytuacja kobiet wyglądała odmiennie. Harcerstwo żeńskie było wówczas traktowane jako „pewien typ życia ludzi, co służąc Bogu, Ojczyźnie i bliźnim, dążą świadomie i wytrwale do ideału Dobra” (Tworkowska, 1922, s. 12). Tym „dobrem” była postać Matki Polki, otoczona patriotycznym kultem, strzegąca tradycji i ciągłości, choć nie zawsze prawa i podmiotowości kobiet. Emancypacja następowała tu mimo wszystko niejako „z musu”, była konsekwencją zaborowej rzeczywistości i przywiązania do religii, będącej wówczas częścią narodowej tożsamości. Matka Polka miała za zadanie dbać o młode pokolenia, wychowywać je w duchu religii przodków, co traktowane było wówczas jako służba i obowiązek. Wychowanie moralne było podstawą kształcenia kobiet.

Istotą skautingu żeńskiego było bowiem „doskonalenie wszystkich właściwości i uzdolnień dodatnich dziewczyny: duchowych, moralnych, umysłowych i fizycznych” (*Zasady skautowego ruchu żeńskiego*, 1937, s. 10). Modlitwa w życiu drużyn żeńskich była sprawą oczywistą, podobnie jak umoralniające gawędy i specyfika zadań przewidzianych w pracy skautowej (np. prace domowe, gotowanie, szycie, pielęgnowanie chorych, opieka nad dziećmi). Mimo że przewidywano i zalecano jednakowe traktowanie dziewcząt i chłopców, to skauci byli skupieni raczej na obozowaniu i „puszczaństwie”, obsłudze broni i dosłownie rozumianej walce.

Najważniejsza jednak dla skautek książka w początkach istnienia ruchu, *Polskie skautki. Zarys organizacyjny* (1913), kwestii religijnych wprost nie podejmuje. Tylko w jednym z akapitów dotyczących prac i ćwiczeń przewidzianych dla skautek była wzmianka o patriotyzmie, do którego zaliczono takie elementy, jak: życie religijne, dobre obyczaje, poznanie sposobu pro-

wadzenia gospodarstwa domowego i posłannictwo kobiety polskiej (*Polskie skautki*, 1913, s. 4).

Podobnie Hymn ZHP, *Wszystko, co nasze...*, opublikowany w pierwszym numerze „Skauta” („Skaut” 1/1911, s. 1–2), autorstwa Olgi Małkowskiej (1888–1979) i Ignacego Kozińskiego (1882–1964), zawierał tylko treści patriotyczne.

Zakończenie

Opisując i analizując miejsce religii i duchowości w początkach polskiego skautingu, należy uwzględnić ówczesne realia polityczno-społeczno-kulturowe. Skauting był produktem wojny i kolonialnego myślenia o wyższości cywilizacji europejskiej, w którym mieściło się także przekonanie, że chrześcijaństwo jest właściwą/jedyną postawą etyczną. Próbowano wówczas zmonopolizować system moralny na modłę europejską i ograniczać formację etyczno-duchową człowieka do zasad Dekalogu. Skauting mimo to wpisał się w ducha „nowego wychowania”, które odkrywało świat dzieci i młodzieży. Ceniono zwłaszcza skautową/harcerską samodzielność, wychowanie naturalne, potrzebę szacunku i wolności oraz wskazywanie „azymutu” moralnego młodym ludziom.

Polski skauting miał dodatkowo cechę mistycyzmu, co wynikało z haseł romantycznych, postrzegania Polski jako „Mesjasza narodów”, aczkolwiek nie zawsze ten kierunek, łączony z sektami religijnymi czy masonerią, akceptowany był przez osoby duchowne i oficjalny Kościół. Był on raczej wynikiem tego, jakie osoby tworzyły polski skauting (elsowie). Obecność księży w skautingu na ziemiach polskich była mimo to oczywista i traktowano ją jako dodatkowy element wzmacniania polskości w młodym pokoleniu. Często byli oni wzorcami osobowymi dla młodych ludzi.

Rzeczywistość zaborowa sprawiła, że takimi wzorcami dla skautów i skautek były nie tylko osoby świętych (królowa Jadwiga Andegaweńska funkcjonowała jako patronka drużyn żeńskich bardziej w roli władczyni) i duchownych, ale także polskiego rycerstwa (np. Zawisza Czarny z Garbowa, Emilia Plater).

Osobne miejsce w skautingu, zarówno światowym, jak i polskim, zajmuje święty Jerzy, patron wędrowców, górników, żołnierzy, kowali, bednarzy, artystów, więźniów oraz skautów i harcerzy właśnie. W większości środowisk harcerskich 23 kwietnia jest obchodzony jako Dzień św. Jerzego – patrona całego światowego skautingu. I jako taki funkcjonował w harcerstwie.

Religia i wychowanie duchowe były zatem w początkach polskiego skautingu zdecydowanie elementami/narzędziami do wychowania moralnego

polskiej młodzieży, która miała kontynuować walkę o niepodległość ojczyzny, miała być w tej walce bezkompromisowa i świadoma celów tej walki (nie tylko niepodległość, ale także obrona cywilizacji łacińskiej – motyw męczeństwa). Podobny klimat będzie towarzyszył harcerkom i harcerzom w czasie II wojny światowej (Szare Szeregi, Związek Koniczyn, katolickie Hufce Polskie). Historia organizacji i ruchu po 1945 r., teoretycznie w czasach pokoju, pokazała też, że religijnie uformowany/a harcerz/ka może być „wrogiem ludu”, stąd administracyjnie w okresie PRL-u zadekretowano świeckość harcerstwa. Mimo to życie religijne w drużynach trwało, mniej lub bardziej oficjalnie (za wyjątkiem lat 50.), a wszelkie zmiany i rewolty w ruchu miały religijny ładunek (np. Kręgi Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” czy rozłam harcerstwa i powstanie Związku Harcerstwa Polskiego oraz katolickiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej).

Literatura

- Baden-Powell A. (1914). *Dziewczęta przewodniczki. Skauting dla panienek*. Warszawa: Nakład Księgarni E. Wende i Spółka; Lwów: H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i Spółka.
- Baden-Powell R. (1908). *Scouting for boys*. <http://www.thedump.scoutscan.com/> [dostęp: 30.08.2021].
- Baden-Powell R. (1938). *Skauting dla chłopców*. <https://docer.pl/doc/xv0nxsv/> [dostęp: 30.08.2021].
- Głowacka-Sobiech E. (2003). *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowscy*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Głowacka-Sobiech E. (2016). Wychowanie i działalność społeczno-edukacyjna kobiet w rodzinach ziemiańskich na przykładzie rodu Zachertów. W: E. Magiera, J. Król (red.). *Z badań nad tradycją polskiej pedagogiki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Danucie Koźmian* (s. 151–159). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego Minerwa.
- Gromkowska-Melosik A. (2013). *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*. Kraków: Impuls.
- Kamiński A. (1983). *Andrzej Małkowski*. Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza.
- Konarski S. (1995–96). *Sedlaczek Stanisław Marian*. W: *Polski Słownik Biograficzny* (s. 139–142). Warszawa – Kraków: Polska Akademia Nauk.
- Lutosławski W. (1934). Filozofja narodowa. *Przegląd Filozoficzny*, XXXVII, 362–368.
- Majewski K. (1910). *Czy Eleusis pana Lutosławskiego jest katolickim czy masońskim zakonem?* Częstochowa: Druk Br. Święckiego.
- Małkowski A. (1911). *Scouting jako system wychowania młodzieży*. Lwów: Nakładem Związku Polskich Gimn. Tow. Sokolich.

- Mucha M. (1998). *Działalność harcerska ks. Kazimierza Lutosławskiego w latach 1911–1924*. Warszawa: Wydawnictwo Drogowskazów Głównej Kwatery Harcerzy ZHR i Wydawnictwo Trifolium Głównej Kwatery Harcerzy ZHR.
- Nawroczyński B. (1938). *Polska myśl pedagogiczna*. Warszawa – Lwów: Książnica – Atlas.
- Piasecki E., Schreiber M. (1920). *Harce młodzieży polskiej*. Lwów – Warszawa: Książnica Polska T-wa Naucz. Szkół Wyższych.
- Podgórska T. (1999). *Stowarzyszenie Patriotyczno-Religijne Eleusis w latach 1902–1914*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Polskie skautki* (1913). Lwów: Nakładem Związku Polskich Tow. Sokolich.
- Sedlaczek S. (1917). *Szkoła Harcerza*. Kijów: Nakładem Księgarni Leona Idzikowskiego.
- Showalter E. (2020). *Anarchia płci. Gender i kultura w czasach fin de siècle'u*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Skaut. Pismo młodzieży polskiej*. 1911–1913.
- Śliwerski B. (2009). *Przyrzeczenie harcerskie. Historia – metodyka – manipulacje*. Kraków: Impuls.
- Tworowska J. (1922). *Zastęp harcerzy*. Warszawa: Książnica Harcerstwa i Kultury Fizycznej.
- Zasady skautowego ruchu żeńskiego* (1937). Warszawa: Nakładem Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu.
- Zawada J. [Lutosławski K.] (1913). *Czuj Duch! Szesnaście gawęd o idei skautingu*. Kraków: Nakładem Gebethnera i Spółki.